

Publikujemy pełny tekst dokumentu:

Edukacja seksualna. Odpowiedzialność rodziców

W ostatnich miesiącach nasilają się zagrożenia dla dobra dzieci wynikające z wprowadzania do szkół zajęć ingerujących w sposób niewłaściwy w sferę jego seksualności i rozwoju psychoseksualnego. W niektórych miejscach w Polsce permissywna edukacja seksualna będzie organizowana przez samorządy od 1 września. Zajęcia te – organizowane za pośrednictwem organizacji zewnętrznych lub wdrażane bezpośrednio przez szkoły samorządowe – mogą występować pod wieloma nazwami i wielu formatach organizacyjnych. Dlatego trzeba przypomnieć o prawach, jakie przysługują rodzicom w zakresie procesu wychowania, w tym w szczególności jego aspektów realizowanych w szkole. Skuteczna ochrona dzieci przed deprawacją będzie możliwa, jeśli rodzice będą nie tylko korzystali ze swoich indywidualnych uprawnień, ale zaangażują się w prace rad rodziców, które mogą mieć szeroki wpływ na sytuację w szkole i zapobiegać demoralizacji dzieci.

Świadomość praw rodziców oraz ich aktywne zaangażowanie w działalność rad rodziców są tym ważniejsze, że w ostatnich miesiącach miały miejsce przypadki wprowadzania do szkół zajęć wbrew przepisom obowiązującego prawa, z powołaniem się wyłącznie na autorytet władz samorządowych, jako organu prowadzącego. W wielu miejscach nauczyciele, dyrektorzy szkół i samorządowcy nie znają i nie stosują przepisów stojących na straży praw rodziców.

Edukacja i wychowanie czyli kształtowanie postaw są w polskim systemie prawnym traktowane jako kompetencja rodziców, a rola szkoły w tym zakresie jest wyłącznie pomocnicza. Konstytucja gwarantuje rodzicom prawo do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniem (art. 48 ust. 1 i 53 ust. 1), a Prawo oświatowe jasno potwierdza, że szkoła wspomaga wychowawczą rolę rodziny (art. 1 pkt 2). Te normy są uszczegółowieniem zasady pomocniczości, zgodnie z którą ingerencja władzy publicznej w życie rodziny jest dopuszczalna tylko wtedy, gdy ta nie może sama prawidłowo realizować swoich zadań. Konstytucja ustanawia ponadto zasadę, zgodnie z którą każdy może żądać ochrony dziecka przed demoralizacją (art. 72 ust. 1).

Podstawowym instrumentem, z którego może skorzystać każdy rodzic, jest złożenie oświadczenia wychowawczego przypominającego, że na udział dziecka w jakichkolwiek zajęciach nieobowiązkowych potrzebna jest zgoda rodzica lub opiekuna prawnego, którą poprzedzić powinno przekazanie mu szczegółowych informacji na temat ich programu oraz podmiotu, który ma je prowadzić. Zgoda na zajęcia dodatkowe nie powinna mieć charakteru „ogólnego” ani „blankietowego”, co jest w niektórych szkołach praktykowane – rodzic powinien wyrazić zgodę na udział w każdym cyklu zajęć osobno.

Niezwiązane z podstawą programową treści demoralizujące dziecko mogą się pojawić także podczas zajęć obowiązkowych. Jeżeli dojdzie do takiej sytuacji, rodzic powinien zawiadomić organ nadzoru pedagogicznego oraz organizację zajmującą się ochroną praw rodziców. Trzeba przypomnieć, że wystawienie dziecka na demoralizujące treści może stanowić naruszenie dóbr osobistych jego i rodziców, a w konsekwencji skutkować odpowiedzialnością cywilnoprawną organu prowadzącego szkołę lub organizacji prowadzącej zajęcia. Ważną pomocą dla wszystkich rodziców może być także zapoznanie się z opracowaniami dotyczącymi praw, które przysługują im w procesie edukacji.

Równie ważne jest włączenie się już na początku roku w prace „trójek klasowych” i rad rodziców, którym przepisy dają szerokie kompetencje i pozwalają istotnie wpływać na sytuację w szkole. Współpraca szkoły z jakimkolwiek stowarzyszeniem lub inną organizacją wymaga wyrażenia przez radę rodziców pozytywnej opinii (art. 86 Prawa oświatowego). To rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną uchwała m.in. program wychowawczo-profilaktyczny szkoły (art. 84 ust. 2 pkt 1 Prawa oświatowego). Rodzice mogą podczas prac nad tym dokumentem wykluczyć prowadzenie w szkole deprawujących zajęć oraz przypomnieć, że wychowanie człowieka powinno być realizowane w sposób integralny. Rada może także występować do dyrektora i innych organów szkoły lub placówki, organu prowadzącego szkołę lub placówkę oraz organu sprawującego nadzór pedagogiczny z wnioskami i opiniami we wszystkich sprawach szkoły lub placówki (art. 84 ust. 1 Prawa oświatowego). Dzięki zaangażowaniu w jej prace rodzice mogą nie tylko monitorować sytuację szkoły, ale też zapobiegać pojawieniu się treści demoralizujących.

Skuteczna ochrona dzieci przed deprawacją wymaga od rodziców nie tylko wiedzy, ale też zaangażowania. Obowiązujące przepisy pozwalają rodzicom skutecznie wpływać na sytuację w szkole, w tym oferując środki prawne umożliwiające powstrzymanie godzącej w dobro dzieci seksualizacji przestrzeni szkolnej.

Biskupi zgromadzeni na posiedzeniu Rady Stałej Konferencji Episkopatu Polski
Jasna Góra – Częstochowa, 27 sierpnia 2019 roku